

Sygn. akt III AUa 1484/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2019 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewelina Kocurek - Grabowska (spr.)
Sędziowie:	SA Gabriela Pietrzyk - Cyrbus SO del. Beata Torbus
Protokolant:	Magdalena Bezak-Sürücü

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2019 r. w Katowicach

sprawy z odwołania J. M. (J. M.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach

z dnia 26 kwietnia 2018 r. sygn. akt X U 850/17

1) **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. i oddala odwołanie;**

2) **odstępuje od obciążenia ubezpieczonego J. M. kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

/-/SSA G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA E.Kocurek-Grabowska /-/SSO del. B.Torbus

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 1484/18

## UZASADNIENIE

Decyzją z 13 grudnia 2016 roku organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N., po rozpatrzeniu wniosku ubezpieczonego J. M. z 7 grudnia 2016 roku o zmianę stażu pracy i wznowienie wypłaty świadczenia, od 1 listopada 2016 roku ponownie ustalił wysokość oraz wznowił wypłatę świadczenia emerytalnego. Do ustalenia

podstawy wymiaru emerytury organ rentowy wybrał przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne

z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 158,54 %. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 158,54 % przez 3.408,62 zł,

tj. kwota bazowa wyniosła 5.404,03 zł. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił:

- 28 lat i 5 miesięcy okresów składkowych, tj. 341 miesięcy,
- 1 rok i 11 miesięcy okresów nieskładkowych, tj. 23 miesiące.

Okres pracy górniczej obliczono w/g przeliczników:

59 miesięcy x 1,8 = 106,2 miesięcy; 239 miesięcy x 1,5 = 358,5 miesięcy, tj. łącznie 464,7 miesięcy; 24 % x 3.408,62 = 818,07 zł.

Organ rentowy ustalił wysokość emerytury w/g proporcji 333 miesięcy pracy w Polsce do 364 miesięcy łącznej pracy, z uwagi na ubezpieczenie za granicą, tj. w kwocie 3.533,75 zł. Od 1 stycznia 2017r. podstawę opodatkowania ustalono na kwotę 3.534,00 zł.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył ubezpieczony J. M. domagając się ponownego przeliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia i obliczenia okresu pracy górniczej wg przeliczników w wymiarze półtorakrotnym.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2018r. Sąd Okręgowy zmienił decyzję organu rentowego z 13 grudnia 2016 r. o ponownym ustaleniu i wznowieniu wypłaty emerytury w ten tylko sposób, że przyznał w/w odwołującemu prawo do obliczenia emerytury przy zastosowaniu przelicznika 1,8 do okresu pracy górniczej w wymiarze 62 miesiące i 10 dni, w punkcie 2. oddalając odwołanie w pozostałej części.

Sąd ustalił, że ubezpieczony J. M. (ur. (...)) nabył prawo do emerytury górniczej z dniem 25 października 2016 roku na podstawie art. 50 e ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wypłata świadczenia była wstrzymana z uwagi na kontynuowanie przez ubezpieczonego zatrudnienia. Emerytura górnicza ubezpieczonego jest świadczeniem proporcjonalnym, albowiem bez uwzględnienia okresów pracy górniczej wykonywanej w innym państwie członkowskim - Republice Czeskiej - ubezpieczony nie spełniłby ustawowego minimum stażowego wymaganego w art. 50 e ust. 1 ustawy emerytalnej do nabycia prawa do emerytury górniczej, tj. posiadania 25 letniego okresu pracy górniczej wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W dniu 7 grudnia 2016 roku organ rentowy wydał decyzję ostateczną o przeliczeniu emerytury; emerytura teoretyczna (w wysokości pełnej) wyniosła brutto 3.854,05 zł, a emerytura rzeczywista (w wysokości częściowej) wyniosła brutto 3.524,91 zł. Wypłata emerytury nadal była wstrzymana, albowiem ubezpieczony nie udowodnił, że ustała przyczyna zawieszająca prawo do tego

Również ustalił Sąd, że w dniu 30 listopada 2016 roku ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia emerytalnego poprzez doliczenie okresów składkowych i nieskładkowych przebytych po przyznaniu świadczenia oraz wznowienie wypłaty emerytury.

Rozpatrując wniosek ubezpieczonego, organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję, którą przeliczył wysokość świadczenia emerytalnego i wznowił jego wypłatę z dniem 1 listopada 2016 roku, albowiem ubezpieczony przedłożył świadectwo pracy potwierdzające ustanie zatrudnienia ubezpieczonego z dniem 29 listopada 2016 roku. Organ rentowy ustalił i wypłacił ubezpieczonemu stosowną kwotę tytułem wyrównania wznowionej wypłaty emerytury za okres od 1 listopada 2016 roku

do 31 grudnia 2016 roku. Do stażu emerytalnego organ rentowy doliczył dalszy okres pozostawania w zatrudnieniu na podstawie umowy o pracę od 25 października 2016r. do 29 listopada 2016 roku. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury organ rentowy ustalił w oparciu o przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenia emerytalne i rentowe z dwudziestu lat kalendarzowych: 1985 - 1989, 1991 - 1998, 2008 - 2009, 2011 - 2015, to jest w oparciu o art. 15 ust. 6 ustawy emerytalnej. Tak ustalony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 158,54 % i był wyższy od poprzednio ustalonego (153,94 %). Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury ustalony na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej, czyli w oparciu o zarobki stanowiące podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz na ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych następujących bezpośrednio po sobie dziesięciu

lat kalendarzowych wybranych z ostatnich dwudziestu lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym ubezpieczony zgłosił wniosek

o emeryturę (2016r.) wyniósł 111,82 %. Ustalona kwota proporcjonalnej emerytury górniczej ubezpieczonego wyniosła brutto 3.533,75 zł i jest ona rezultatem przeliczenia kwoty emerytury teoretycznej (w pełnej wysokości) wynoszącej brutto 3.862,70 zł do kwoty emerytury rzeczywistej (w częściowej wysokości)

z zastosowaniem zmienionej proporcji wyrażającej stosunek ilości miesięcy okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu oraz ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego do sumy ilości tych okresów i ilości miesięcy podlegania ubezpieczeniu w innym państwie członkowskim UE/EFTA/EOG - obecnie proporcja ta wynosi 333 miesiące do 364 miesięcy. Organ rentowy uznał

za udowodnione przez ubezpieczonego 1374 dniówki przepracowane pod ziemią,

tj. w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji, transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębinieniu szybów

i robotach szybowych. Są to dniówki przypadające w następujących okresach zatrudnienia:

- od 01.02.2010r. do 23.09.2011r. - 481 dniówek,
- 08.10.2011r. - 1 dniówka,
- 16.10.2012r. - 1 dniówka,
- 18.10.2012r. - 1 dniówka,
- od 20.10.2012r. do 06.11.2014r. - 454 dniówki,
- od 08.11.2014r. do 12.12.2014r. - 24 dniówki,
- od 14.12.2014r. do 31.12.2014r. - 12 dniówek,
- od 01.01.2015r. do 24.10.2016r. - 400 dniówek.

Przeliczając powyższe dniówki w trybie § 31 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno- rentowe organ rentowy przyjął, iż dniówki te stanowią 62 miesiące i 10 dni. W okresie od 1 lutego 2010 roku do 23 września 2011 roku -wynoszącym 19 miesięcy i 23 dni - organ rentowy ograniczył okres pracy górniczej wynikający z przeliczenia dokonanego w trybie § 31 ww. rozporządzenia, tj. 21 miesięcy i 19 dni - do okresu kalendarzowego, tj. 19 miesięcy i 23 dni. W rezultacie zredukowany wymiar przeliczonych dniówek półtorakrotnych wyniósł 59 miesięcy

i 29 dni. Okres ten zgodnie z art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej został przeliczony wskaźnikiem 1,8 za każdy rok pracy górniczej, o której mowa w art. 50 d ustawy emerytalnej

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za zasadne.

Sąd wskazał, że zgodnie z § 31 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 11 października 2011r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno - rentowe (Dz.U. z 2011r., poz. 1412) przy obliczaniu okresu składkowego i nieskładkowego dodaje się, osobno dla każdego z tych okresów, poszczególne lata, miesiące i dni. Okresy niepełnych miesięcy oblicza się w dniach. Sumę dni zamienia się na miesiące, przyjmując za miesiąc 30 dni kalendarzowych; sumę miesięcy zamienia się na lata, przyjmując pełne 12 miesięcy za jeden rok. Jeżeli w zaświadczeniu stwierdzającym okresy zatrudnienia są podane dniówki robocze, a nie okresy zatrudnienia, sumę dni zamienia się na miesiące, przyjmując za miesiąc 22 dni robocze, a za okresy przed dniem 1 stycznia 1981 r. - 25 dni roboczych.

Organ rentowy, jak zauważył Sąd, uznał za udowodnione przez ubezpieczonego łącznie 1374 dniówek przepracowanych pod ziemią, tj. w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji, transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych.

Powyższe dniówki przeliczone zgodnie z cytowanym wyżej przepisem § 31 dają wynik: 62 miesiące i 10 dni.

Zdaniem Sądu, wbrew twierdzeniom organu rentowego, powołany wyżej przepis nie daje podstaw do ograniczenia ustalonego zgodnie z tym przepisem okresu składkowego do kalendarzowego wymiaru zatrudnienia. Nie zawiera bowiem żadnego unormowania, które w sytuacji gdy ustalony zgodnie z tym przepisem okres składkowy przekraczałby kalendarzowy okres zatrudnienia nakazywałoby ograniczyć tak ustalony okres składkowy do kalendarzowego okresu zatrudnienia.

Dodał również Sąd, iż regulacja zawarta w §31 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 11 października 2011r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno - rentowe w pełni koresponduje z regulacją ustawową z art. 50 d ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2017r., poz. 1383), zwanej w dalszej części ustawą emerytalną, z której jednoznacznie wynika reguła zaliczania przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej w wymiarze półtorakrotnym okresów pracy na obszarze Państwa Polskiego w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych. Oczywistym zatem jest, iż z woli ustawodawcy okresy pracy górniczej zaliczane do szczególnych uprawnień emerytalnych (emerytury górnicze) nie muszą pokrywać się z kalendarzowym okresem zatrudnienia.

Stosownie do art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej przy ustalaniu wysokości górniczych emerytur, o których mowa w art. 50a lub 50e, stosuje się, z zastrzeżeniem ust. 2, przelicznik 1,8 za każdy rok pracy, o której mowa w art. 50d.

W konsekwencji zdaniem Sądu do obliczenia wysokości świadczenia emerytalnego ubezpieczonego organ rentowy zgodnie z powołanymi wyżej przepisami winien przeliczyć wskaźnikiem 1,8 okres pracy górniczej skarżącego w pełnym wymiarze, tj. 62 miesiące i 10 dni (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 października 2016r., III AUa 2227/15).

Mając powyższe na względzie, Sąd na zasadzie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w części, tj. przyznał ubezpieczonemu prawo do obliczenia emerytury przy zastosowaniu przelicznika 1,8 do okresu pracy górniczej w wymiarze 62 miesiące i 10 dni. W pozostałym zakresie odwołanie jako nieuzasadnione Sąd oddalił na podstawie art.

477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. Ubezpieczony, jak podniósł Sąd, domagając się ponownego przeliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury

nie przytoczył żadnych zarzutów przeciwko wyliczeniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury, którego dokonał organ rentowy w zaskarżonej decyzji. Z wyjaśnień organu rentowego zawartych w odpowiedzi na odwołanie jednoznacznie wynika, iż przyjęty w zaskarżonej decyzji wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia obliczony wg zarobków stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne oraz ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego z dwudziestu lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniom, a więc w oparciu o art. 15 ust. 6 ustawy emerytalnej, jest korzystniejszy niż wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ustalony na podstawie art. 15 ust. 1 tej ustawy - czyli w oparciu o zarobki stanowiące podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne oraz na ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych następujących bezpośrednio po sobie dziesięciu lat kalendarzowych wybranych z ostatnich dwudziestu lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym ubezpieczony zgłosił wniosek o emeryturę. Tym samym Sąd uznał, iż ubezpieczony nie przedłożył żadnych dowodów, które podważałyby ustalenia organu rentowego w zakresie ilości dniówek przepracowanych przez ubezpieczonego pod ziemią.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział wniósł apelację od wyroku, w punkcie I zarzucając w tym zakresie naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 51 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) i w zw. z § 31 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. z 2011 r. nr 237, poz. 1412) przez niezastosowanie do okresów pracy pod ziemią na obszarze Państwa Polskiego, o których mowa jest w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalno-rentowej, zasady zgodnie w którą w sytuacji, gdy w zaświadczeniu stwierdzającym okresy zatrudnienia są podane dniówki robocze, a nie okresy zatrudnienia, to wówczas sumę dni zamienia się na miesiące w ten sposób, że przyjmuje się za miesiąc 22 dni robocze, a za okresy przed dniem 1 stycznia 1981 r. - 25 dni roboczych, tj. dyspozycji określonej w zdaniu trzecim § 31 (in fine) rozporządzenia w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe, z tym, że tak przeliczony z 481 dni na 21 miesiące i 19 dni okres pracy górniczej pod ziemią nie uległ ograniczeniu do rzeczywistego czasu trwania okresu zatrudnienia od 1 lutego 2010 r. do 23 września 2012 r., który jest krótszy i wynosi 19 miesięcy i 23 dni, czego skutkiem jest zawyżenie wymiaru okresów pracy pod ziemią na obszarze Państwa Polskiego wykonywanej w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych przy ustalaniu - zgodnie z art. 51 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej wysokości emerytury górniczej, gdyż wymiar przeliczonych z dni na miesiące dniówek górniczych, przepracowanych w okresie od 1 lutego 2010 r. do 23 września 2011 r., nie może być wyższy (dłuższy) niż rzeczywisty wymiar kalendarzowego okresu zatrudnienia przypadającego w tym czasie.

Biorąc pod uwagę powyższy zarzut, apelujący organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku także w tej części i - w konsekwencji - oddalenie odwołania w całości oraz zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem II instancji.

W uzasadnieniu wskazano, że zaskarżony wyrok zapadł w opinii apelującego na podstawie merytorycznie błędnej wykładni art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalno-rentowej i § 31 rozporządzenia w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe.

Sąd I instancji zdaniem organu rentowego prawidłowo ustalił, że pan J. M. udowodnił, że łącznie posiada 1.374 dniówki przepracowane pod ziemią,

tj. w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych.

Jednocześnie Sąd I instancji nie zaakceptował zasadności stanowiska organu rentowego, że w powyżej wskazanym okresie, tj. trwającym od 1 lutego 2010 r. do 23 września 2011 r., czyli rzeczywiście wynoszącym 19 miesięcy i 23 dni, J. M. przepracował pod ziemią aż 481 tzw. dniówek przodkowych, które po przeliczeniu stanowią 21 miesięcy i 19 dni. Oznacza to, że przeliczone z dni na miesiące dniówki, które „na prawo” do emerytury górniczej zalicza się w wymiarze półtorakrotnym, musiałyby być uwzględnione w wymiarze przekraczającym rzeczywisty wymiar tego okresu pracy pod ziemią, w czasie którego przypadają.

Apelujący organ rentowy uważa, że taka sytuacja jest niedopuszczalna, wskutek czego powyższe 21 miesięcy i 19 dni dniówek półtorakrotnych musiało ulec zredukowaniu (ograniczeniu) do rzeczywistego wymiaru czasu trwania tego okresu zatrudnienia, który stanowi 19 lat i 23 dni. W rezultacie „zredukowany” wymiar przeliczonych dniówek półtorakrotnych wynosi 59 miesięcy i 29 dni. W tym przypadku wymiar przeliczonego okresu pracy górniczej nie może być dłuższy niż rzeczywisty czas trwania okresu zatrudnienia.

Wreszcie apelujący wskazał, że gdyby zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, wówczas przeliczony okres pracy górniczej pod ziemią będzie dłuższy niż faktyczny okres, jaki upłynął od 1 lutego 2010 r. do 23 września 2011 r. Gdyby ten okres pracy górniczej dłuższy niż okres kalendarzowy zaliczyć w wymiarze półtorakrotnym, to byłoby tak, jakby w wymiarze półtorakrotnym zaliczyć przepracowane godziny nadliczbowe, a tego przecież żaden przepis nie przewiduje.

W tej kwestii wskazano na stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach wyrażone w uzasadnieniu wyroku z 24 maja 2005 r., III AUa 26/04 (Biul. Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 2005, nr 3, poz. 31).

Wskazano wartość przedmiotu na 629,02 zł.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań należy przypomnieć, że zgodnie z art. 382 k.p.c., sąd II instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w I instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Oznacza to obowiązek sądu II instancji oceny całego materiału dowodowego w każdym przypadku, niezależnie od tego, czy sąd ten przeprowadza nowe dowody, ponawia dowody wcześniej przeprowadzone, czy też podziela ustalenia poczynione przez sąd I instancji. Obowiązkiem sądu II instancji jest rozważenie nie tylko wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, ale również przeprowadzenie oceny wszystkich twierdzeń zgłaszanych przez strony procesu. Powinność ta wynika z istoty apelacji pełnej, na temat charakteru której Sąd Najwyższy wypowiedział się szeroko w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów (mającej moc zasady prawnej) z dnia 31 stycznia 2008r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 55; por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2009r., IV CSK 110/09, Lex nr 518138 i z dnia 21 sierpnia 2003r., III CKN 392/01, OSNC 2004 nr 10, poz. 161 oraz postanowienie z dnia 4 października 2002r., III CZP 62/02, OSNC 2004 nr 1, poz. 7). Powiększony skład Sądu Najwyższego wskazał w szczególności, że system apelacji pełnej polega na tym, że sąd II instancji rozpatruje sprawę ponownie. Oznacza to, że przedstawione pod osąd roszczenie procesowe jest rozpoznawane po raz kolejny, a prowadzona przez sąd odwoławczy rozprawa stanowi kontynuację rozprawy rozpoczętej przed sądem I instancji.

Sporna w niniejszej sprawie pozostawała kwestia ustalenia prawidłowego okresu zatrudnienia ubezpieczonego w przodkach bezpośrednio przy urabianiu

i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji, transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych, przypadająca w latach 2010-2016. Powyższe ustalenie dawało podstawę do zastosowania przelicznika górniczego 1,8, stosownie do art. 51 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny w niespornym stanie faktycznym dokonał odmiennej od Sądu Okręgowego wykładni zastosowanych przepisów prawa, a co doprowadziło do zmiany wyroku Sądu Okręgowego i oddalenia odwołania.

Pozostawało przy tym bezsporne, że odwołujący posiada w okresie 2010-2016 1.374 dniówek przepracowanych pod ziemią. Jednocześnie jednak strony w sposób odmienny interpretowały sposób obliczenia okresu zatrudnienia w oparciu o wskazaną ilość dniówek przodkowych.

Dlatego dla rozwiązania powyższego problemu kwestią kluczową pozostaje wykładnia § 31 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. z 2011r., poz. 1412).

Organ rentowy 481 dniówek górniczych przepracowanych w okresie od 1 lutego 2010 r. do 12 września 2011 r., które po przeliczeniu wynoszą 21 miesięcy i 19 dni, ograniczył do kalendarzowego okresu zatrudnienia, który wynosi 19 miesięcy i 23 dni. Sąd Okręgowy natomiast uznał brak podstaw prawnych do powyższego ograniczenia i przyjął powyższy okres w wymiarze 21 miesięcy i 19 dni.

Ponawiając treść § 31 w/w rozporządzenia wskazać należy, że „przy obliczaniu okresów zatrudnienia dodaje się poszczególne okresy zatrudnienia obejmujące lata, miesiące i dni. Okresy niepełnych miesięcy zatrudnienia oblicza się w dniach. Sumę dni zamienia się na miesiące, przyjmując za miesiąc 30 dni kalendarzowych; sumę miesięcy zamienia się na lata, przyjmując pełne 12 miesięcy za jeden rok. Jeżeli w zaświadczeniu stwierdzającym okresy zatrudnienia podane są dniówki robocze, a nie okresy zatrudnienia, sumę dni zamienia się na miesiące, przyjmując za miesiąc 22 dni robocze, a za okresy przed dniem 1 stycznia 1998 r. - 25 dni roboczych”.

Przepis ten wskazuje dwa sposoby obliczania okresów składkowych i nieskładkowych mających istotny wpływ na powstanie prawa do świadczeń oraz ich wysokość. Pierwszy z nich nakazuje przeliczenie okresów zatrudnienia na lata, miesiące i dni (zdanie pierwsze) oraz obliczenie dni z niepełnych miesięcy zatrudnienia (zdanie drugie). Tego sposobu dotyczy reguła zamiany pełnych 12 miesięcy za rok oraz dni na miesiące - „przyjmując 30 dni kalendarzowych za miesiąc”. Przez okresy „niepełnych miesięcy zatrudnienia” należy rozumieć te miesiące, w których zatrudnienie trwało krócej niż miesiąc kalendarzowy, czyli wówczas, jeśli nie było wykonywane przez wszystkie dni konkretnego miesiąca, w szczególności, gdy rozpoczęło się po pierwszym dniu miesiąca, względnie zakończyło się przed ostatnim jego dniem.

Drugą regułą obliczania okresów zatrudnienia przewiduje zdanie ostatnie tego przepisu odnoszące się przede wszystkim do tak zwanych pracowników dniówkowych. Zgodnie z nią przy zamianie na miesiące wykazanych górniczych dniówek - przyjmuje się 22 dni robocze, a za okresy przed dniem 1 stycznia 1998 r. - 25 dni roboczych.

Sąd Apelacyjny zauważa, że wskazane powyżej sposoby obliczania okresów składkowych i nieskładkowych wynikają ze stosowanych przez pracodawców systemów ewidencji czasu pracy. Wystawiane w tym zakresie zaświadczenia o zatrudnieniu potwierdzają okresy przepracowane bądź jako przepracowane dni, tygodnie, miesiące i lata bądź wskazują ilości przepracowanych dniówek roboczych.

Jednakże w każdym ze wspomnianych sposobów obliczeń decyduje zawsze faktyczny okres przepracowany w danym miesiącu z uwzględnieniem dni kalendarzowych.

Nie jest bowiem intencją ustawodawcy uprzywilejowanie jednego ze sposobów obliczania okresów składkowych i nieskładkowych, a co miałyby miejsce gdyby zastosowany system obliczeniowy w oparciu o dniówki robocze doprowadzał do zwiększenia faktycznego okresu przepracowanego niż ustalony w oparciu o dni, tygodnie, miesiące i lata kalendarzowe.

Należy pamiętać, że czas pracy ewidencjonowany miesiącami, tygodniami nie uwzględnia pracy w dni wolne od pracy czy też pracy w nadgodzinach. Niezależnie od ponadwymiarowego czasu pracy, okres przepracowany to zawsze będzie tydzień, czy miesiąc lub rok kalendarzowy.

Dlatego system przeliczeniowy opierający się o ewidencje dniówek roboczych nie może również wykraczać poza rzeczywisty okres przepracowany w ujęciu miesięcy kalendarzowych, gdyż stanowiłoby to niedopuszczalne uprzywilejowanie wykraczające poza ramy rzeczywistego czasu pracy.

Podkreślić należy, że przyjęcie przy zamianie sumy dni roboczych na miesiące liczby 22 jest wielkością wyłącznie umowną, bo faktycznie ilość dni roboczych w poszczególnych miesiącach jest różna. Przyjęcie jednak takiej umownej liczby nie może prowadzić do sytuacji, by obliczone w ten sposób miesiące i dni były dłuższe od faktycznego okresu czasu, który upłynął.

Skoro pracodawca wskazał określony sposób obliczania okresów zatrudnienia na podstawie wykazów dniówek roboczych, to ten sposób przeliczenia dniówek roboczych należało zastosować w rozpatrywanej sprawie. Wykaz ewidencji zjazdów stanowiący dowód w niniejszej sprawie szczegółowo określał dni - kiedy ubezpieczony wykonywał pracę górniczą pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Z tych powodów, w ocenie Sądu Apelacyjnego, sporny okres od 1 lutego 2010r. do 12 września 2011r., zaewidencjonowany przez 481 dniówek roboczych, stanowi potwierdzenie przepracowania przez ubezpieczonego 19 miesięcy i 23 dni, a nie jak tego oczekuje ubezpieczony - 21 miesięcy i 19 dni.

Tak obliczony wymiar czasu pracy będzie stanowił podstawę do zastosowania przelicznika górniczego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i z mocy art. 386 § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

/-/SSA G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA E.Kocurek-Grabowska /-/SSO del. B.Torbus

Sędzia Przewodniczący Sędzia